

POSTANOWIENIE

Dnia 14 lipca 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Barbara Myszka

SSN Marek Sychowicz

w sprawie z wniosku B. K. i D. L.

przy uczestnictwie R. K.

o stwierdzenie nabycia spadku, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 14 lipca 2005 r., kasacji wnioskodawczynie B. K. i uczestnika R. K. od postanowienia Sądu Okręgowego w K. z dnia 16 września 2004 r., sygn. akt II Ca (...),

uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 16 września 2004 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił apelację wnioskodawczynie B. K. i uczestnika postępowania R. K. od postanowienia Sądu Rejonowego stwierdzającego, że spadek po E. K. zmarłym w dniu 6 stycznia 2003 r. nabył wprost w całości, na podstawie testamentu ustnego z tej samej daty, siostrzeniec D. L.

Sądy ustaliły między innymi, iż spadkodawca sporządził w szpitalu testament ustny w sytuacji pogarszającego się stanu zdrowia i w obawie, że nie dożyje stawienia się notariusza, który był umówiony na następny dzień. Testament został sporządzony w dniu 6 stycznia 2003 r. w godzinach porannych w pokoju szpitalnym, w którym spadkodawca był podłączony do urządzeń wspomagających funkcje organizmu i nie

mógł pisać. Poprosił na świadków testamentu znajome osoby, które go odwiedziły i wyraziły na to zgodę: K. S., H. G. i K. N. W czasie składania oświadczenia woli spadkodawcy obecny był także jego siostrzeniec D. L. i jego matka - siostra spadkodawcy - B. L.. Spadkodawca oświadczył, iż wszystko co posiada chce przekazać siostrzeńcowi D. L. i zaznaczył, że nie chce, by żona B. K. i syn R. K. cokolwiek po nim dziedziczyli, bowiem nie doświadczył od nich opieki ani zainteresowania. Treść oświadczenia woli spadkodawcy spisała B. L., spadkodawca przy pomocy D. L. podpisał to pismo a następnie podpisali je świadkowie testamentu. E. K. był świadomy tego, co robi i mówi, wypowiadał się logicznie i wyraźnie. Tego samego dnia po południu zmarł.

Sądy obu instancji uznały, że zachodziły podstawy z art. 952 § 1 k.c. do sporządzenia testamentu ustnego, bowiem istniała obawa rychłej śmierci spadkodawcy, który podjął próbę sporządzenia testamentu notarialnego, jednak w tym dniu okazało się to niemożliwe, zaś testamentu własnoręcznego nie był w stanie sporządzić z uwagi na stan zdrowia. Uznały także, że spełnione zostały pozostałe wymagania art. 952 § 1 k.c., bowiem wola spadkodawcy została wyrażona w obecności trzech świadków, osób, które mogły być świadkami tego testamentu, zostały specjalnie o to poproszone i wyraziły na to zgodę. Sądy stwierdziły, że wbrew zarzutom spadkobierców ustawowych, D. L. i B. L. nie byli świadkami testamentu a jedynie byli obecni przy oświadczaniu woli spadkodawcy i jej spisywaniu a B. L. spisała treść testamentu. Sądy uznały, że nie narusza to wymogów art. 952 § 2 k.c., mimo że spisująca treść testamentu B. L. jest matką D. L., ustanowionego tym testamentem jedynym spadkobiercą E. K. Stwierdziły, że w tym zakresie panuje rozbieżność w doktrynie i orzecznictwie i opowiedziały się za stanowiskiem zajmowanym także przez Sąd Najwyższy, zgodnie z którym osoby trzeciej, spisującej testament ustny, nie dotyczą wyłączenia odnoszące się do świadków testamentu, o których mowa w art. 957 k.c. Z tych względów uznały, że zachodzą podstawy do stwierdzenia dziedziczenia po E. K. na podstawie wskazanego wyżej testamentu ustnego.

W kasacji od powyższego wyroku, opartej na pierwszej podstawie wskazanej w art. 393 pkt.1 k.p.c., wnioskodawczynie B. K. i uczestnik R. K. zarzucili naruszenie art. 952 i art. 957 k.c. przez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że sporządzony przez spadkodawcę ustny testament był ważny, mimo iż jego świadkami byli D. L.- jedyny spadkobierca testamentowy oraz jego matka B. L. a także naruszenie art. 952 § 2 k.c. przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że spisanie treści testamentu ustnego nie było

dotknięte wadą, mimo że treść testamentu spisała matka jedyne go spadkobiercy testamentowego.

W oparciu o powyższe wnosili o uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz poprzedzającego je orzeczenia Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Rozpoznając kasację, zgodnie z art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Z 2005 r. Nr 13, poz. 98), w oparciu o przepisy kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu obowiązującym przed dniem wejścia w życie tej ustawy, to jest przed dniem 6 lutego 2005 r. – Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie jest uzasadniony zarzut naruszenia art. 952 i art. 957 k.c. w sposób określony w kasacji. Prawdłowo Sady obu instancji przyjęły, iż ani D. L. ani jego matka B. L. nie byli świadkami testamentu ustnego, w rozumieniu art. 952 § 1 k.c. Świadkiem testamentu ustnego jest osoba, do której spadkodawca kieruje swoje oświadczenie woli, która jest obecna przy składaniu tego oświadczenia, jest świadoma swojej roli świadka testamentu, gotowa do jej spełnienia i rozumie treść oświadczenia spadkodawcy. Powinna to być osoba specjalnie wezwana przez spadkodawcę do spełnienia takiej roli, choć nie jest to warunek konieczny, jeżeli spełnia ona pozostałe wymagania określone wyżej (porównaj między innymi orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 1966 r. III CO 9/66, OSNCP 1966/9/146, z dnia 14 stycznia 1982 r. III CRN 169/81, OSNC 1982/5-6/91, z dnia 13 czerwca 2000 r. V CKN 67/00, nie publ.). Nie może być zatem uważana za świadka testamentu ustnego, w rozumieniu powyższych przepisów, osoba, która wprawdzie była obecna podczas składania oświadczenia przez spadkodawcę, ale do której spadkodawca tego oświadczenia nie kierował, nie traktując jej jako świadka. Taka sytuacja zachodziła w rozpoznawanej sprawie, w której spadkodawca wyraźnie i świadomie dokonał wyboru określonych osób, mających pełnić funkcję świadków jego testamentu ustnego i tylko te osoby uważał za świadków testamentu, podobnie zresztą jak oceniały to także inne osoby obecne przy składaniu oświadczenia woli przez spadkodawcę oraz sami świadkowie. Wyrazem tego było zarówno to, że spadkodawca poprosił wybrane osoby o pełnienie roli świadka, uzyskał ich zgodę i do nich kierował swoje oświadczenie, jak i to, że tylko te osoby figurują jako świadkowie na piśmie stwierdzającym treść testamentu i tylko one pismo to podpisały jako świadkowie. Z tych względów tylko one mogą być uznane za świadków testamentu ustnego, w rozumieniu

art. 952 § 1 k.c., natomiast brak podstaw, by taką rolę przypisać D. L. i jego matce B. L., którzy jedynie byli obecni przy podczas składania oświadczenia przez spadkodawcę i tylko w rozumieniu potocznym mogą być uważani za „świadków”, jako uczestniczący przy składaniu oświadczenia woli przez spadkodawcę. Nawet zresztą uznanie tych osób za świadków testamentu, w rozumieniu art. 952 § 1 k.c. nie prowadziłoby do nieważności tego testamentu. Jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy, nieważność testamentu ustnego z przyczyn wynikających z art. 957 § 1 k.c. zachodzi tylko wówczas, gdy skutek wyłączenia, liczba świadków niezbędnych do sporządzenia testamentu uległaby zmniejszeniu poniżej wymaganej liczby trzech (porównaj między innymi orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 1976 r., III CRN 101/76 nie publ. i z dnia 26 kwietnia 2002 r. III CZP 22/02, OSNC 2003/2/19). Taka sytuacja w rozpoznawanej sprawie nie zachodziła a zatem udział D. L., jako spadkobiercy testamentowego oraz jego matki B. L. przy składaniu oświadczenia woli przez spadkodawcę, należy uznać za prawnie nieistotny, w świetle wymogów art. 952 k.c. i choć niewątpliwie, jak słusznie wskazują skarżący, udział przy składaniu oświadczenia testamentowego osób, które testament ten czyni spadkobiercami oraz ich bliskich może mieć wpływ na wolę spadkodawcy, to jednak możliwość istnienia takiego wpływu nie daje podstaw do kwestionowania ważności testamentu ustnego z przyczyn wskazanych w kasacji, to jest z powodu uznania tych osób za niedopuszczalnych świadków testamentu. Innych zaś podstaw nieważności testamentu E. K. z powodu uczestnictwa D. L. i jego matki przy składaniu oświadczenia woli przez testatora skarżący nie wskazali.

Uzasadniony natomiast jest kasacyjny zarzut naruszenia art. 952 § 2 k.c., bowiem bezpodstawnie Sądy obu instancji uznały za dopuszczalne stwierdzenie treści testamentu ustnego przez spisanie go przez matkę spadkobiercy testamentowego. Wprawdzie w doktrynie i orzecznictwie Sądu Najwyższego reprezentowany był pogląd, zgodnie z którym osoby bliskie w stosunku do osób powołanych do spadku w testamencie ustnym, nie są wyłączone z kręgu osób mogących spisać oświadczenie spadkodawcy, zgodnie z art. 952 § 2 k.c. (przykładowo uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 1989 r. III CZP 22/89, OSNCP 1990/2-3/31 i z dnia 10 stycznia 1991 r. III CZP 74/90, OSNCP 1991/7/84, oraz postanowienie z dnia 10 października 2000 r. V CKN 970/00, OSP 2001/11/161), jednak pogląd ten nie jest powszechnie podzielany a w ostatnim okresie nastąpiło wyraźne odejście od niego w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W szeroko uzasadnionej uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z

dnia 23 listopada 2001 r. III CZP 54/01 (OSNC 2002/7-8/84), wskazane zostały przyczyny, z powodu których pojęcie „osoby trzeciej” użyte w art. 952 § 2 k.c. powinno być rozumiane jako osoby postronnej, niezainteresowanej, co oznacza, że spisać oświadczenie spadkodawcy powinna osoba niezainteresowana treścią dokonanych przez niego rozrządzeń. Nie może zatem spisać treści testamentu ustnego osoba zainteresowana, to jest zarówno taka, która sama uzyskała ze spadku jakąkolwiek korzyść (jako spadkobierca, zapisobierca, beneficjariusz polecenia), jak i osoby, których najbliżsi taką korzyść otrzymali. Ze względu na sytuację osoby sporządzającej pismo stwierdzające treść testamentu ustnego, porównywalną z sytuacją świadka testamentu ustnego, granice owego zainteresowania wyznacza stosowany w drodze analogii art. 957 k.c. Stanowisko to podzielił Sąd Najwyższy w późniejszych orzeczeniach, przykładowo: z dnia 10 maja 2002 r. IV CKN 1044/00 (OSNC 2003/7-8/107), z dnia 26 stycznia 2005 r. VCKN 412/04, (nie publ.) a także z dnia 25 września 2003 r. VCK 175/02, (nie publ.), w którym stwierdził, że matka spadkobiercy testamentowego nie jest uprawniona do spisania treści oświadczenia testatora na podstawie art. 952 § 2 k.c. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym kasację stanowisko to podziela uznając, że osobą trzecią, w rozumieniu art. 952 § 2 k.c. nie jest osoba, dla której w testamencie tym została przewidziana jakakolwiek korzyść, jak również osoby jej bliskie, wskazane w art. 957 § 1 k.c., który ma zastosowanie w drodze analogii. Nie jest zatem osobą trzecią, w rozumieniu art. 952 § 2 k.c., matka spadkobiercy, który na podstawie testamentu ustnego został powołany do dziedziczenia.

Z uwagi na to, że skuteczny okazał się kasacyjny zarzut naruszenia art. 952 § 2 k.c., Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹³ § 1 k.p.c. uchylił zaskarżone orzeczenie i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 393¹⁹ k.p.c.).